Ewangelia Marka

Rozdział 1

1. Prapoczątek nagrody za łatwą nowinę od Iesusa christosa. **2**. Z góry tak jak od przeszłości jest w piśmie odwzorowane w Esaiasie proroku: “Oto odprawiam anioła mojego na przód doistotnego oblicza twego, który z góry sztucznie materialnie urządzi wiadomą drogę twoją”; **3**. “głos niewiadomego wołającego o pomoc w spustoszonej i opuszczonej okolicy: Przygotujcie wiadomą drogę niewiadomego utwierdzającego pana, proste czyńcie wiadome ścieżki jego” - **4**. stał się Ioannes zanurzający dla pogrążenia i zatopienia w spustoszonej i opuszczonej okolicy i ogłaszający zanurzenie zmiany rozumowania do puszczenia od siebie uchybień. **5**. I wydostawała się istotnie do niego wszystka judajska wyodrębniona kraina i mieszkańcy Hierosolym wszyscy, i byli zanurzani pod przewodnictwem jego w Iordanesie rzece, przez mówienie tego samego wydzielający z siebie uchybienia swoje. **6**. I był jakościowo Ioannes wdziawszy się we włosy wielbłąda i w pas skórzany wkoło w biodro swoje i jedzący szarańcze i miód okrutnie dziki. **7**. I ogłaszał powiadając: Przychodzi wiadomy potężniejszy ode mnie do tyłu należącego do mnie, którego nie jestem dostateczny schyliwszy się rozwiązać skórzany rzemień podwiązanych sandałów jego. **8**. Ja zanurzyłem was wodą, on zaś zanurzy was w niewiadomym duchu świętym. **9**. I stało się w owych dniach, przyszedł Iesus od Nazaret Galilai, i został zanurzony do sfery funkcji Iordanesu pod przewodnictwem Ioannesa. **10**. I prosto potem wstępując wzwyż z wewnątrz tej wody ujrzał rozdzierane niebiosa i wiadomego ducha tak jak gołębicę mieszkającą u człowieka zstępującego w dół do sfery funkcji niego, **11**. i głos stał się z wewnątrz niebios: Ty jesteś jakościowo ten syn mój, ten umiłowany; w tobie łatwo wyobraziłem się. **12**. I prosto potem ten duch go wyrzuca do tej spustoszonej i opuszczonej okolicy. **13**. I był w tej spustoszonej i opuszczonej okolicy czterdzieści dni próbowany pod przewodnictwem tego satanasa, i był wspólnie z dzikimi zwierzętami, i ci aniołowie usługiwali mu. **14**. Potem-za zaś to które możliwym zostać przekazanym uczyniło Ioannesa, przyszedł Iesus do Galilai ogłaszając nagrodę za łatwą nowinę od tego wiadomego boga **15**. i powiadając że: Od przeszłości jest uczyniony pełnym wiadomy stosowny moment i przybliżyła się wiadoma królewska władza wiadomego boga; zmieniajcie rozumowania i wtwierdzajcie do rzeczywistości w tej wiadomej nagrodzie za łatwą nowinę. **16**. I wiodąc obok-przeciw-pomijając obok-przeciw-pomijając morze Galilai, ujrzał Simona i Andreasa brata Simona, z dwu stron zarzucających w morzu; byli bowiem rybacy. **17**. I rzekł im Iesus: Przyjdźcie tu do tyłu należącego do mnie, i uczynię was mogących stać się jako rybaków jakichkolwiek człowieków. **18**. I prosto potem puściwszy od siebie te sieci myśliwskie wdrożyli się jemu. **19**. I postąpiwszy naprzód niewiele, ujrzał Iakobosa tego syna Zebedaiosa, i Ioannesa brata jego, i ich samych w statku z góry na dół dostosowujących sieci myśliwskie; **20**. i prosto potem wezwał ich. I puściwszy od siebie ojca swego Zebedaiosa w statku wspólnie z wynajętymi za zapłatę, odeszli do tyłu należącego do niego. **21**. I dostają się do Kafarnaum. I prosto potem dniem wyznaczonym sabatami

wszedłszy do miejsca zbierania razem nauczał. **22**. I byli wystraszani uderzeniami na nauce jego; był jakościowo bowiem nauczający ich tak jak jakąś samowolną władzę wybycia na zewnątrz mający, i nie tak jak pisarze odwzorowujący w piśmie. **23**. I prosto potem był w miejscu zbierania razem ich jakiś człowiek w duchu nie oczyszczonym, i krzyknął w górę **24**. powiadając: Co nam i tobie wspólnego, Iesusie Nazareński? Przyszedłeś przez zatracenie odłączyć nas? Od dawna z doświadczenia znam cię kto jakościowo jesteś: Ten wiadomy oderwanie święty tego wiadomego boga. **25**. I nadał naganne oszacowanie mu Iesus powiadając: Doznaj zamknięcia ust jak kagańcem i wyjdź z niego. **26**. I szarpnąwszy go ten duch, ten nie oczyszczony, i przygłosiwszy głosem wielkim, wyszedł z niego. **27**. I zostali zdumieni wszyscy razem tak że również te okoliczności skłoniły ich dla razem szukać badawczo istotnie do siebie samych powiadających: Co jest to właśnie? Jakaś nauka nowa z góry w dół w jakąś samowolną władzę wybycia na zewnątrz; i tym duchom, tym nie oczyszczonym, będąc na nich poleca ustawiając w określonym porządku i będąc pod nim są posłuszne jemu. **28**. I wyszedł ten słuch z zaświata jego prosto potem wszędzie do całej okolicy Galilai. **29**. I prosto potem z tego miejsca zbierania razem wyszedłszy przyszli do domostwa Simona i Andreasa wspólnie z Iakobosem i Ioannesem. **30**. Zaś teściowa Simona z góry leżała będąc w ogniu gorączki, i prosto potem powiadają mu około niej. **31**. I przyszedłszy do istoty wzbudził ją ująwszy władzą należące do ręki; i puścił od siebie ją ogień gorączki, i usługiwała im. **32**. W następstwie późnej pory zaś stawszej się gdy odziało się Słońce, przynosili istotnie do niego wszystkich źle mających-trzymających i będących zależnymi od daimona; **33**. i było całe miasto zebrane do razem na dodatek istotnie do tych drzwi. **34**. I wypielęgnował wielolicznych źle mających-trzymających rozmaitymi chorobami, i bóstwa pochodzące od daimona wieloliczne wyrzucił, i nie puszczał od siebie mogącymi gadać uczynić te bóstwa, że od przedtem z doświadczenia znały go. **35**. I przedwczesnym rankiem w godziny pogrążone w nocy nadzwyczajnie, stawiwszy się w górę wyszedł i odszedł do opuszczonego właściwego miejsca i tam modlił się. **36**. I począł z góry prawnie ścigać go Simon i ci wspólnie z nim. **37**. I znaleźli go i powiadają mu że: Wszyscy szukają cię. **38**. I powiada im: Może wiedlibyśmy gdzie indziej do tych wiadomych trzymanych blisko otwartych wiejskich miast, aby i tam ogłosiłbym; do tego właśnie bowiem wyszedłem. **39**. I przyszedł ogłaszając do miejsc zbierania razem ich do całej Galilai, i bóstwa pochodzące od daimonów wyrzucając. **40**. I przychodzi istotnie do niego trędowaty przyzywając go i powiadając mu że: Jeżeli ewentualnie ewentualnie chcesz, możesz mnie oczyścić. **41**. I zjedoczywszy się wewnętrznym narządem rozpostarłszy z wewnątrz rękę(,) jego dotknięciem przyczepił sobie zarzewie i powiada mu: Chcę, zostań oczyszczony. **42**. I prosto potem odszedł od niego trąd, i został oczyszczony. **43**. I wburzywszy się gniewnym parsknięciem jemu, prosto potem wyrzucił go **44**. i powiada mu: Patrz w żaden sposób ani jednemu w żaden sposób ani jedno żeby nie rzekłbyś, ale prowadź się pod moim zwierzchnictwem, ciebie samego okaż świętemu urzędnikowi i przynieś do istoty około obrzędu oczyszczenia twojego które doistotnie wstawił jako porządek Moyses, do świadectwa im. **45**. Ten zaś

wyszedłszy począł się od prapoczątku aby ogłaszać przez wieloliczne i na wskroś rozwieszczać ten odwzorowany wniosek, tak że również już dłużej nie czyniły go te okoliczności zdolnym móc jawnie do jakiegoś miasta wejść, ale na zewnątrz na spustoszonych i opuszczonych właściwych miejscach jakościowo był; i przychodzili istotnie do niego w z do wszystkich stron.

Ewangelie dla badaczy : przekład filologiczny z języka greckiego według XXVII edycji Nestle-Aland Novum Testamentum Graece : opracowanie świeckie / wstęp, przekł., przypisy Sławomir Łuczkiewicz. Lublin : [s.n.], 2010. [wersja 3]